NER 55

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 7 Maja v. s. 1823 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Wilno

Wileńskie towarzystwo Dobroczynności sądzi się obowiązane zawiadomić hoyną zawsze do wsparcia bliźnich Publiczność Wileńską, iż z dwóch spektaklow Amatorskich, w dniach 28mym i 29tym zeszlego miesiąca kwietnia wystawionych, weszło do kassy ubogich w gotowych pieniądzach rubli srebrnych 1448 kopiejek 93½, w dekoracyach i dalszych użytecznych effektach rub. sr. 267 kop. 2½; a zatem ogulnego przychodu wynosi summa rubli srebrnych 1715 kop. 96. Za dar tak znamienity Towarzystwo, w imieniu ubogich, tak Szanownym Amatoróm, wspaniale na ten ludzkości przedmiot poświęcającym się, jako też hoyney Publiczności nayczulsze składa podziękowanie.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest dnia 27 kwietnia:

Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość ozdobić raczył Przenaywielebnieyszego *Serafima*, metropolitę nowogrodzkiego i sankt-petersburskiego orderem ś. *Jędrzeja*; a Przenaywielebnieyszego *Eugeniusza*, metropolitę kijowskiego i halickiego orderem ś. *Alexandra Newskiego*. (*Cons. Imp*)

Hrabia *Laval*, radca tayny, członek rządu głównego szkół, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy.

Radca kollegialny, *Jastrebcew*, rządzca kancellaryi kommissyi szkół duchownych, naymiłościwiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy.

Paziowie dworu J. C. M. Alexander *Szostak*, Jakub *Daszkow*, Michał *Bułutow*, Alexander *Warnik*, Feodor *Czernyszew*, Waleryan *Jermałajew*, Paweł *Kobiakow*, Alexander Hrabia *de Vitte*, Alexander *Ratkow*, Borys Baron *Meller Zakomelski*, Michał Xiążę *Oboleński*, Andrzey *Desimon* i Dymitr *Kobylin*, za postępek w naukach, nayłaskawiey mianowani kamer paziami.

W poniedziałek, na drugi dzień święta Wielkieynocy, dnia 23 kwietnia, w zimowym pałacu Jego Cesarskiey Mości, po mszy, nadzwyczayny poseł bawarski i minister pełnomocny, Hrabia *Brey*, z okoliczności swojego wyjazdu, miał u Nayjaśnieyszych Cesarza i Cesarzowych Ichmość, audyencyą pożegnania.

Kurs petersburski dnia 24 kwietnia: dukat hollenderski nowy 11 r. 90 kop.. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana sr. 2 rub. 73 kop.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow:

6% assygn.	po	100	procentow
6% brzęczącą monetą		96½	
5% takąż		80⅜	

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 10 maja.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Wczora d. 9 b. m. obchodzoną tu była rocznica urodzin Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xiążęcia Konstantego z naywiększą uroczystością. W kosciele metropolitalnym ś. *Jana*, w obecności władz rządowych, JW. JX. *Burzyński*, biskup sandomirski, odprawił solenne nabożeństwo, po którém zaintonował *Te Deum*. Takież nabożeństwo odprawiło się w kaplicy zamkowey. Na pokojach Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xiążęcia znaydowali się JO. Xiążę Namiestnik Królewski, JWW. Senatorowie, Ministrowie, Jenerałowie i Urzędnicy krajowi. U JO. Xięcia Namiestnika, z powodu tey uroczystości, był wielki obiad, na którym stosowne toasty wznoszone były. Wieczorem oświecono miasto.

Dawni wychowańcy szkoły rycerskiey (korpusu kadetów), chcąc okazać swą wdzięczność dla niegdyś swego dowódcy, ś. p. JO. Xięcia *Czartoryskiego*, czynią składkę na kolosalne popiersie tegoż Xięcia, które ze *spiżu* odlane, ma bydź umieszczone w pałacu *Kazimierowskim*, jako mieyscu, gdzie istniała taż rycerska szkoła. Robotą tego pomnika ma się trudnić JP. *Norblin*.

Niemcy.

Od brzegow Menu dnia 27 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Listy ze *Strazburga* zawierają. „Zdaje się, iż woyna w Hiszpanii przedłuży się. Niedawno odebrano wiadomość, iż jeszcze 6000 koni będzie sprowadzonych z Niemiec do *Strazburga*, a to dla jazdy i artyleryi. Wreszcie co tydzień sprowadzają do *Strazburga* pewną ilość koni, które rząd francuzki zakupił i posyła do woyska pireneyskiego. Nadszedł oraz do *Strazburga* rozkaz ministra woyny, aby w tém mieście urządzono korpus lekkiego woyska pod dowództwem doświadczonego oficera; korpus ten ma odbywać służbę flankierów w woynie hiszpańskiey.

Niedawno widziano w *Manheimie* 10 lub 12 rodzin, które z końmi, wozami i tłomaczkami swemi, udają się znad *Renu* do *Krymu*, chcąc tam osieść.

Seym W. Xięztwa Sasko-Weymarskiego przyjął wszystkie prawie artykuły podanego projektu do prawa względem urządzenia żydów. Postanowił także, aby małżeństwa między chrześcianami i żydami były uważane za prawne, pod warunkiem wychowania spłodzonych dzieci w religii chrześcijańskiey. Zajął się potém seym interessami woyskowemi.

Król bawarski ma bawić w *Dreznie* do d. 1 maja. Dnia 11 kwietnia wieczorem podczas koncertu w pokojach zamkowych, Królowa bawarska nagle zachorowała. Pokazały się slady zapalenia piersi, czemu jednak pomoc lekarska zaradziła.

Drugi syn Xiążęcia Nassauskiego *Wilhelm* umarł w nocy d. 22 b. m. na zapalenie mozgu. Urodził się d. 8 września 1819 r.

Odebrano w Niemczech wiadomość, iż cudzoziemcy, którzy pod dowodztwem Kephallasa popłynęli d. 26 listopada z Marsylii do Grecyi, stoją na osádzie w twierdzy *Napoli di Romania*.

Francya.

Paryż dnia 25 kwietnia.

(*z Gazety Warszawkiey.*)

Król Jmć rzekł nie dawno do Biskupa z *Rodez*, który stawiony przed nim, wykonał przysięgę wierności: *Mogę W Panu powiedzieć słowa ś go Pawła do Tymoteusza*: Argue, obsecra, increpa in omni patientia et doctrina.

D. 14 b. m. ochrzczono w Marsylii córkę Agi tureckiego, którey pewny francuz ocalił życie podczas rzezi w *Tripoliza*.

Pewny porucznik pisze z *Wittoryi* pod d. 18 b. m.: „Wszystko przechodzi nadzieje nasze. Fałsz jest jakoby nam brakowało żywności. Wszędzie, dokąd przybywamy, znaydujemy wszystko, czego potrzebujemy. Dziś woysko stoi nad Ebro, a za dwa tygodnie będziemy w *Madrycie*. Obie Kastylie bardzo nam sprzyjają, a przednia straż nasza połączy się wkrótce z korpusem xiędza *Merino*. Andaluzya powstaje, i niezwłócznie spodziewamy się mieć ważny związek z *Madrytem*. Jenerał *Molitor* ciągnie ku *Saragossie*, i obszedł całe lewe skrzydło *Miny*. Będąc jeszcze w *Paryżu*, mniemaliśmy, iż doznamy trudności między *Ebro* i *Madrytem*; lecz, im daley się posuwamy, widzimy, iż domysły nasze nie sprawdzają się.“

List z *Barcellony* pod d. 5 b. m. potwierdza wiadomość, iż wiele statków korsarskich hiszpańskich, stoi w gotowości do wypłynienia z rozmaitych portów Katalonii.

Pewny oficer huzarów z przedniey straży Xiążęcia *Reggio* pisze: „Hiszpani, a mianowicie włościanie, dziwią się, widząc nas płacących wszystko gotowemi pieniędzmi, czego dawniey nie było. Wielu z tych prostych ludzi sądzi, iż myślimy z nich żartować; usuwają swoję rękę, gdy im pieniądze kładę chcemy. Pochowali wino i szynki, teraz wszystko dobywają, i z całego kraju zbiegają się do nas z rozmaitą żywnością; tak, iż nie zbywa nam na niczém.“

Rozeszła się tu dziś pogłoska, iż *Mina* zostawił część swojego woyska w Katalonii, a z resztą udał się śpiesznie do Nawarry, dla zasłonienia *Pampeluny*, i miał się połączyć z *Ballasterosem*, *Jauregui* i woyskiem konstytucyynem w Arragonii.

Listy prywatne z *Bilbao*, zawierają następującą wiadomość o stanie rzeczy w *Bilbao*, przed weyściem tam jenerała *Quesaddy*: „Gdy się rozeszła pogłoska o nadciąganiu korpusu rojalistów hiszpańskich, natychmiast mieszkańcy, należący do milicyi narodowey, i przychylni systematowi konstytucyynemu, opuścili miasto. Wkrótce potém liczne tłumy ludu udały się przed domy kilku liberalistów, i z pogróżkami żądały, aby się oddalili; chciano nawet przetrząsać domy, dla przekonania: czyli się który z nich nie ukrywa. Obecność kilku xięży zdołała lud zaspokoić. Weyście oddziału *Zabala* groziło nowym rozruchem; wzburzenie umysłów było nadzwyczayne; lecz nie popełniono żadnego bezprawia. Jenerał *Quesada* przybywszy w sam czas, wydał zaraz rozkaz dzienny, w którym pod surową karą zabronił żołnierzom swoim dopuszczać się naymnieyszey zdrożności. Tym czasem nayznakomitsi mieszkańcy w *Bilbao* prosili naczelnego dowódzcy, aby mieli osadę francuzką, na co zezwolono. Odtąd zupełna panuje spokoyność, a nawet konsul francuzki, który na krótki czas przed weyściem woyska wyjechał z miasta, powrócił, i sprawuje swoje urzędowanie.“

Podróżny, który wczora przybył z *Madrytu* do tuteyszey stolicy, donosi, iż okropne zamięszanie panuje w nieszczęśliwey Hiszpanii; iż nigdzie już nie uznają władzy stanów; iż każda prowincya, a nawet każde miasto, rządzi się podług swojey woli; iż naywiększy nieład jest w *Madrycie*; iż Hrabia *Abisbal* musiał ulegać opinii publiczney, i uwolnić wszystkich uwięzionych za polityczne zdanie, a mianowicie za wypadki d. 7 lipca; iż naygorliwsi stronnicy stanów, straciwszy całą nadzieję, oczekują dobra oyczyzny, jedynie po weyściu woyska francuzkiego do *Madrytu*. Tenże podróżny zapewnia, iż *Ballasteros* ma naywięcey 3,000 woyska, którego połowę stanowi milicya. Z drugiey strony dowiadujemy się, iż jenerał *Santos-Ladron*, który równie, jak *Longa*, nie chciał dotąd uznać rojalistowskiey junty hiszpańskiey, poszedł za przykładem swojego towarzysza broni, i poddał się rozkazom wspomnioney junty.

Zamiast gazu ze smoły i węgli ziemnych, który bardzo nieprzyjemny zapach wydaje, robią tu gaz z rzepaku, a to z mnieyszą pracą. Towarzystwo, które ulice paryzkie takim gazem oświeca, doznaje pomyślności w swojém przedsięwzięciu. Latarnie oświecone takim gazem nie potrzebują chędożenia. Gotując obiad można zrobić tego gazu tyle, ile wypada na potrzebę domową. Wspomniony gaz, nie wydaje przykrego zapachu, i światło jego dwa razy jest mocnieysze, aniżeli gazu z węgli ziemnych.

Paryż, dnia 26 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiey*)

Xiążę *Conegliano* donosi z *le Boulon* pod d. 18 b. m. „Piąta dywizya 4go korpusu weszła dziś do Hiszpanii; przybyła do *la Jonquiere*, nie spotkawszy nieprzyjaciela. Oddział złożony ze 100 ludzi i kilku żołnierzy konnych, był dniem pierwiey w tey gminie, lecz 2 godziny zabawiwszy cofnął się ku *Figueras*. Przednie czaty nasze stanęły w *Peralada*. Reszta dywizyi znayduje się w okolicach *la Jonquiere*. Przy rozpoznaniu mostu w *Camani*, okazało się, iż to stanowisko nie jest bronionem. Mieszkańcy pobliskich wsi przyjęli jak naylepiey przednią straż naszą. Postępowanie woyska jest godne naywiększey pochwały. Mieszkańcy okazują mu szacunek. Wszystkie potrzeby płacą się gotowizną. Żołnierze nasi, przechodząc granicę wydawali okrzyki: *Niech żyje Król!* i pałają chęcią spotkania się z nieprzyjacielem.“

Nayświeższe wiadomości telegraficzne, odebrane z *Bajonny*, zawierają, iż twierdza *Santona* została ściśle opasaną, a twierdza *Laredo* dostała się d. 21 w moc naszą. Związek między pierwszym korpusem woyska i drugim postępującym ku *Saragossie*, utrzymywany jest na prawym brzegu rzeki *Ebro*.

Donoszą z *Wittoryi* pod d. 22 b. m. co następuje: „165 jeńców zabranych pod *Logronno*, pomiędzy którymi jest jenerał *Sanchez* i 6 oficerów, przyprowadzono tu dzisia. Podróżni, przybywający z *Saragossy*, zadziwieni byli, spotykając na drodze woysko francuzkie. Utrzymują, iż w Arragonii nie wiedzą jeszcze o wkroczeniu jego do Hiszpanii.“ Cóż się więc stało z woyskiem *Miny?* (pyta się *Dziennik Rozpraw*) czyli jenerał ten ma jeszcze jakie woysko? Dziwnieyszą jeszcze jest rzeczą, iż w *Logronno* wtenczas dopiero dowiedziano się o wkroczeniu woyska naszego, kiedy uderzyło na to miasto.

Jenerał *Molitor* przechodził d. 16 b. m. ze swoją dywizyą koło *Pampeluny*, i udał się ku *Saragossie*. Gdy miasta te tylko o 30 mil francuzkich są od siebie odległe, przeto jenerał *Molitor* musiał przybyć d. 26 pod *Saragossę*.

Jenerał *Quesada* przed weyściem do *Bilbao* wydał d. 10 b. m. w główney swojey kwaterze w *Mondragon*, następującą odezwę do municypalności: „Woysko francuzkie pod dowództwem Xięcia *Angoulême* wkroczyło do Hiszpanii, dla przywrócenia w tym kraju spokoyności i porządku; woysko naszego Monarchy wychodzi na jego spotkanie. Za kilka dni miasto nasze będzie przez nie osadzone. Proszę i polecam WPanom, abyście czuwali nad tem, iżby żaden niepotrzebny opór nie był czyniony. Każda obrona byłaby szkodliwą dla pięknego i bogatego miasta. Ani my, ani francuzi nie przychodzimy dla zemsty; przychodzimy dla sprawienia jedności wszystkich hiszpanów, przez oswobodzenie z więzów ich Króla. Każdy może zatém spokoynie w swoim domu pozostać, i bydź przekonanym, iż spokoyność jego w niczém nie będzie naruszona. Pamiętaycie oraz, aby ani jednemu, ani drugiemu woysku nie zbywało na żywności, ani na innych potrzebach. Woyska francuzkie płacić będą za wszystko gotowemi pieniędzmi, i zachowają naywiększą karność. Niech rada gminna, istniejąca przed rokiem 1820 zostanie przywróconą, a przedewszystkiem, niech kamień konstytucyyny będzie obalony. Nie wątpię, iż WPanowie pośpieszycie się z daniem mi odpowiedzi. Zapewniam was, iż sam będę na czele mego woyska i przestrzegać nie omieszkam, aby nawet naymnieysze nadużycie nie zostało popełnione.“

Donoszą pod d. 20 b. m. z *Marsylli*, iż d. 17 b. m. zniesiono tam embargo, nałożone na 8 lub 10 statków hiszpańskich, i dozwolono kapitanom wziąć z sobą wszelki, jaki zechcą ładunek, oprócz

zboża. Ostatni ten wyjątek został uchylony d. 18 b. m. a nazajutrz znowu przywrócony.

Izba deputowanych. Dnia 22 b. m. ukończyły się obrady względem *budżetu* ministeryum skarbu, który większością 263 kresek przeciwko 15 przyjęto. Poczem P. *Frenilly* oświadczył: iż składa projekt urządzenia izby, który na wezwanie kilku kollegow swoich ułożył. Treść tego projektu jest następująca: Izba powściąga zamachy, czynione na swoję godność i bezpieczeństwo, karami stopniowemi w miarę wykroczenia, zastrzegając przytem zwyczayny bieg sprawiedliwości. Kary te są: 1) przywołanie do porządku; 2) nagana ze wzmianką o niey w protokule; 3) zabronienie głosu do oznaczonego czasu; 4) wyłączenie z izby na 3 dni, lub aż do końca posiedzenia; 5) osadzenie do czasu w więzieniu stanu, nakoniec 6) utrata charakteru deputowanego.

Na sessyi d. 23 b. m. ogłosił prezes, że izba zaymuje się powyższym projektem P. *Frenilly*. Wielu członków żądało odłożenia go na czas dalszy, lecz większość przeciwnie się oświadczyła. Projekt ten został odrzucony większością kresek. Z kolei wzięto projekt do prawa o zaciągu młodzieży z klassy r. 1823. Pan *Laisné de Villeveque* mówił przeciwko niemu. Pan *Duvergier d' Hauranne* ubolewał, iż nie podano izbie pism, któreby przekonywały o potrzebie woyny z Hiszpanią. Większością nakoniec 256 kresek przeciwko 9 przyjęto wzmiankowany projekt.

Perpignan dnia 17 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Dziś wkracza do Hiszpanii dywizya jenerała *Curial*, złożona z 3 brygad i udaje się do *Junquiera*, zkąd wszyscy mieszkańcy wynieśli się do *Figueras* i *Barcellony*. Jenerał *Dumas* wkracza oraz do *Cerdanna*. Korpus *Erolesa* ma się składać z 10,000 ludzi.

Bajonna dnia 19 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Woysko wiary stoi pod *Pampeluną* od strony Hiszpanii, a woysko francuzkie od strony Francyi.

Na początku kwietnia *Riego* był oczekiwany w *Maladze*. Trzeci korpus czynny pod jenerałem Hrabią *Abisbalem* został urządzony. Wielu oficerów i podoficerów, wplątanych dawniey do sprawy gwardyi, udało się z jenerałem *Morillo* do Galicyi, który mniema, iż może się spuścić na ich wierność.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 16 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Odebraliśmy tu wiadomość, iż Król Jmć z rodziną swoją przybył d. 10 b. m. do *Sevilli*, wśród radośnych okrzyków tameczного ludu, który wyszedł na spotkanie Monarchy. Król Jmć wypocząwszy nieco, przyjął rozmaite władze prowincyonalne. Nazajutrz była wielka gala u dworu. Miasto było wciąż oświecone przez trzy wieczory. Dnia 11 b. m. przybył do *Sevilli* prezes stanów z sekretarzami, wśród huku dział i odgłosu dzwonow. Tegoż dnia, kiedy Król Jmć zjechał do *Sevilli*, dowiedziano się tam o przeyściu woyska francuzkiego przez *Bidassoę*, co jednak nie sprawiło żadnego wrażenia.

Oficerow z gwardyi królewskiey, uwięzionych tu z powodu wypadkow d. 7 lipca zaszłych, zaprowadzono pod mocną strażą do *Aranjuez*.

Z wyższego rozkazu zamknięto tu klub patryotyczny, zwany *San Fernando*.

Jenerał *Riego*, który się udał do *Sewilli*, wkrótce ztamtąd wyjechał na powrót; gdyż źle został przyjęty.

Dnia 13 b. m. nie przybył tu goniec z *Walencyi*. Słychać, iż miasto to zajął jenerał woyska wiary *Samper*. Podług ostatnich wiadomości, półkownik *Bazan* uczynił nieszczęśliwą wycieczkę, a powróciwszy do *Walencyi*, doznał obelgi od ludu.

Od granic hiszpańskich dnia 26 kwietnia.
(*z teyże gazety*).

Woysko wschodnio pireneyskie stoi w *Penalado*, pod murami *Figueras*, gdzie jest tylko 2000 osady, a do obrony potrzeba 600: wczora woysko weszło do opuszczoney przez Hiszpanów twierdzy *Rozes*, gdzie marszałkowi *Moncey* ofiarowano już statki do sprowadzania żywności.

Jenerałowie woyska wiary *Juanito* i *Santos Ladron* chcą działać oddzielnie, i bydź posłusznymi juncie, którą sami ustanowili w Nawarrze. Junta nie przyjęła do służby 20 oficerów hiszpańskich, z powodu, iż służyli w woysku *Józefa Bonapartego*. Woysko wiary zatrzymało pewną damę, która chciała wyjechać z *Pampeluny*.

Woysko konstytucyynę hiszpańskie, podzielone jest na 4 dywizye. Pierwsza pod dowództwem *Milansa*, składa się z 2go batalionu afrykańskiego, 1go batalionu z *Zamoa*, jednego półku piechoty liniowey, milicyi *Murcyyskiey* i lekkiego batalionu z *Barkasto*. Druga pod sprawą Juan *Mans*, złożona jest z oddziału gwardyi Królewskiey, drugiego batalionu z Kantabryi, 2go batalionu Xiężniczki, półku piechoty z *Malagi*, batalionu milicyi z *Orense* i batalionu lekkiey piechoty z *Hostalnich*. Trzecia dywizya pod dowództwem *Rottena*, składa się z batalionu żołnierzy morskich, batalonu galicyyskiego, batalionu zwanego *ordres militaires* czyli jazdy, pochodzącey jeszcze z czasow krucyaty, milicyi z *Saguenza*, drugiego batalionu lekkiey piechoty katalońskiey i drugiego batalionu z wysp kanaryyskich; czwarta nakoniec dywizya, pod sprawą półkownika *Gurrea*, złożona jest z jednego batalionu z *Coragne*, jednego batalionu z *Toledo*, jednego batalionu z *Majorki*, jednego batalionu z Kantabryi i batalionów lekkiey piechoty z *Tarragony* i *Barcellony*.

ANGLIA.

Londyn dnia 24 kwietnia.
(*z Gazety Warszawskiey.*)

Król Jmć zapadł znowu na pedogrę, i dlatego nie było pokojów w rocznicę jego urodzin. Dzisieyszy *biulletyn* o zdrowiu Monarchy donosi, iż ból znacznie ustał.

Tuteysza gazeta ministeryalna *Kuryer* nie przestaje zapewniać, iż Hrabia *Amarante* ma coraz więcey stronników. Twierdzi także, iż sprawie Hiszpanów sprzyjają naybardziey ci anglicy, którzy się za Królową *Karoliną* uymowali.

Cena zboża, a mianowicie owsa, podniosła się znacznie w Anglii, i jest nadzieja, że wolno będzie sprowadzać zza granicy owies do portow tego kraju.

Złożone d. 22 b. m. obu izbom pisma urzędowe, są podzielone na 3 klassy, pod napisem: *Hiszpania*, *Francya* i *Portugalia*, których się tyczą. Pierwsza klassa obeymuje notę Lorda *Castlereagh* o interessach hiszpańskich, datowaną w maju 1820, a posłaną dworom Rossyyskiemu, Austryackiemu, Francuzkiemu i Pruskiemu. Stosowne przepisy ułożył także wspomniony Lord, i d. 14 września 1822 posłał Xiążęciu *Wellingtonowi*. Wyrażono w nich: „Co się tycze Hiszpanii, nie można zmienić dotychczasowey polityki. Troskliwość o zabezpieczenie rodziny Królewskiey, dopełnienie zobowiązań naszych względem Portugalii, i uniknienie wszelkiego mieszania się w domowe interessa tego kraju, powinny bydź uważane za zasadę polityki angielskiey.“ Po wspomnionych przepisach następuje list Xiążęcia *Wellingtona* do P. *Canning*, pisany z *Werony* d. 29 października 1822, a potem list P. *Canning* do Xięcia *Wellingtona* z wydziału interessow zagranicznych pod d. 8 listopada 1822, w którym P. *Canning* oświadcza zadowolenie Monarchy z postępowania jego i tonu, jakim mówi względem Hiszpanii. Ostatniem pismem jest pamiętnik o czynnościach Hiszpanii, posłany d. 18 lutego 1823 roku Panu *Canning* przez Admirała *Jabat*. *W drugiey klassie* mieści się list P. *Canning* do Pana *Stuart*, pisany d. 31 marca 1823 z dołączoną kopią oddzielnego artykułu traktatu, zawartego w roku 1814 między Anglią a Hiszpanią. Były to z początku tayny artykuł; gdy zaś Król Jmść nie chciał go mieć takim, został więc głoszony, jako dodatkowy. W nim obowiązał się Król hiszpański nie zawierać żadnego traktatu z Francyą, podobnego do wiadomego traktatu fa-

Mi

miliynego, lub mogącego nadweręzyć niepodległość Hiszpanii. Daley następuje list P. *Stuart* do P. *Canning*, z oświadczeniem, iż rząd francuzki postanowił mieć wzgląd na przytoczony wyżey artykuł. *Trzecia klassa* obeymuje 5 pism. Między niemi jest nota P. *Chateaubriand* do sprawującego interesa portugalskie w *Paryżu*, w którey wyrażono: „Jeśli rząd francuzki widzi się zniewolonym do wypowiedzenia woyny rządowi hiszpańskiemu, nie czyni tego dla utrzymania politycznych teoryy, lecz z powodu, iż wewnętrzne wypadki w Hiszpanii zagrażają bezpieczeństwu i interessom jego. Gdy nie takie jest położenie Francyi względem Portugalii, nie masz więc żadney pozorney przyczyny, którąby rząd francuzki skłonić mogła do zrzeczenia się związkow pokoju i przyjaźni.„ W inney nocie pisze P. *Chateaubriand* do sprawującego interessa francuzkie w *Lisbonie*: Polecam WPanu, abyś rząd portugalski zapewnił, iż uzbrajania nasze nie są wymierzone przeciwko Portugalii; iż woysko nasze dla własney tylko obrony stanęło pod Pireneami, jeśliby Hiszpania zagroziła krajowi i ustawom naszym, oraz jeśliby postępowanie tego mocarstwa wymagało zerwania pokoju; iż sprawę Hiszpanii, odłączyliśmy od sprawy Portugalii; iż bynaymniey nie uskarżamy się na Portugalią, i pragniemy ciągle utrzymać związki nasze z tym krajem.

T u r c y a.

Korfu dnia 31 marca.

(*z Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

Podług naynowszych wiadomości z Morei, turecka załoga z *Koryntu* d. 27 marca wsiadła na okręty dla odpłynienia do Azyi. *Patras* trzymało się jeszcze; jednakże szańce zewnętrzne były już w ręku oblegającego woyska ze 25,000 ludzi. *Missolungi* utwierdzają i będzie przeznaczona na twierdzę. Z wod kandyyskich otrzymaliśmy ważną wiadomość, że przeznaczony od Baszy egiptskiego do tuteyszey wyspy konwoy, mający broń i ammunicyą dla turków, a złożony z 19 statków przewozowych, pod zasłoną fregaty i dwóch brygów, d. 22 marca w bliskości *Kandyi* został od greków napadnięty i zupełnie rozproszony. Fregata została zatopiona, dwa brygi z 9 przewozowemi statkami dostały się grekom, resztę mocno ścigano. Po tém zdarzeniu spodziewają się teraz wkrótce wiadomości o upadku *Retimo*. Mówią tu o pewney summie, którą pewne towarzystwo anglików chce grekom pożyczyć.

Z *Bukowiny* d. 8 kwietnia taż gazeta donosi: Tylko co otrzymaliśmy wiadomość przez umyślnego gońca z *Jass*, że tameczny Hospodar otrzymał rozkaz od Porty, ażeby 40 do 50 bojarów, i metropolitę uwięził, i za *Dunay* przesłał dla sądzenia ich, za postępowanie w dwóch ostatnich latach. A ponieważ w tey liczbie znayduje się 5 austryackich poddanych, przeto żądał konsul austryacki, P. *Lippa*, ażeby ich wyłączono od tego rozkazu, i jemu wydano, grożąc: iż w przeciwném zdarzeniu *Jassy* opuści. Lecz Hospodar oświadczył, że w otrzymanym od Wysokiey Porty rozkazie, żadney odmiany czynić nie może, a czy P. konsul w *Jassach* chce pozostać lub nie, to dla niego jest obojętném. Jakoż wszyscy, na sądzenie przeznaczeni, więźnie, zwyczajem tureckim powiązani, odprowadzeni zostali, i w tey chwili zapewne już ulegli tureckiey sprawiedliwości.— Przed kilką dniami policmeyster turecki w *Jassach* wydał rozkaz: iż przejażdżka mołdawskich i obcych kobiet w *Jassach* do klasztoru *Golgotha*, nie ma więcey mieć mieysca; ale te kobiety, równie jak i turczynki, mają pozostać w domu, i w swoich tylko ogrodach przechadzać się. Jednakże za pośrednictwem P. *Lippy*, odwołano ten rozkaz. Od przybycia nowego Hospodara nie zbywa na chłoście w pięty.

Kuryer *Warszawski* donosi co następuje: Znowu jest wiadomość, że w *Stambule* powtórny wybuchnął pożar, a to w bliskości seraju Sułtana, przyczém miało się spalić 3 000 domów.

P o r t u g a l i a.

Lisbona dnia 20 marca.

(*z Korrespondenta Warszawskiego*)

Podług doniesień z d. 13 b. m. woysko *Amarantego* składało się podówczas z 900 jazdy, 1500 piechoty, 3 półków milicyi i półków gieryllasów. Wiadomość jakoby w Algarbii stojące woyska przeszły na stronę *Amarantego*, nie potwierdziła się, i owszem na wezwanie rządu przybył do *Lisbony* brygadyer *Kabreira*, którego się obawiano, jako przyjaciela d'*Iveiry*, i zaraz po swojém przybyciu przesłał rządowi pismo, które, jak wyznał, odebrał był przed kilką dniami ze stolicy. Pismo to wydrukowanem natychmiast zostało w Dzienniku *Diaro*, ale stało się zarazem przyczyną obawy, czyli do tegoż dziennika podana przez niego odezwa *Amarantego*, niebyła jego utworem. Deputowani prowincyi *Traz os montes* wydali odezwę, napominającą jey mieszkańców, ażeby się z rokoszanami nie łączyli. Lubo spokoyność w stolicy niczém jeszcze naruszoną nie była, panuje jednakże zwodnicza cisza, smutna przepowiednia wybuchnąć mającey burzy. Liczba niechętnych codziennie się wzmaga; dotychczasowi jednak władcy, dosyć jeszcze mają siły do utrzymania spokoyności.

N i d e r l a n d y.

Bruxella dnia 15 kwietnia.

Dla udowodnienia ścisłey neutralności, jaką rząd nasz przedsięwziął zachowywać w teraźnieyszey hiszpańskiey woynie, wydany został królewski wyrok z d. 21 b. m., mocą którego zabronione jest weyście do niderlandzkich portów, wszelkim tak francuzkim jako i hiszpańskim okrętom, jeżeli zaś burza przymusi który, blisko krążący okręt, do schronienia się w porcie, po jey ustaniu natychmiast ma bydź oddalonym. (*z Korr. Warsz.*)

W i a d o m o ś c i r o z m a i t e.

(*z Gazety Pruskiey Stanu*)

NN. Cesarstwo Jchmość Austryaccy mają wyjechać na mieszkanie do *Schönbrunn*, dokąd też w przyszłym miesiącu i Xiężna Parmy przybędzie.

W Wenecyi d. 20 kwietnia w kościele ś. Marka, obchodzono z wielką uroczystością i nabożeństwem rocznicę podniesienia w r. 1814 blokady Wenecyi.

NN. Królestwo Jchmość Sardyńscy wyjechali do *Genui*, gdzie, jak zwyczaynie, wiosnę przepędzić mają.

D. 5 kwietnia w Rzymie w kościele lateraneńskim, turek i żyd chrzest ś. przyjęli.

W nocy d. 22 żandarmowie napadli na sławnego zbóycę *Sotero Catena*, z dwóma jego towarzyszami. Zbóycy bronili się uporczywie; w końcu *Catena* został zabity, dwóch innych wzięto w niewolę.

Powszechnie żałują w Sycylii oddalenia się naczelnego dowódcy Hr. *Vallmoden*.

(*z Gaz. Rysk. Zusch.*) List z *Bajonny* zapewnia, gdy francuzi w *Irun* z oznakami radości przyjęci byli, z całey tameczney ludności było obecnych 50 mieszkańców. W *Bilbao* 5 do 600 młodzieńców utworzyło batalion ochotników i przeszło do *Balasterosa*.

Za poddanie twierdzy *St. Sebastian*, ofiarowana summa kommendantowi była 800,000.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 5 maja rubel srebrny 3 rub 80 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyał r. 39 kop. 90.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Watraszewskiemu rządcy dworu Jozefow, Grynerowi kapit. w. Ross., Józefowi Buywidowi, Michałowi Abramowiczowi b. Sędz. Grodz. Telsz. i Tomaszowi Węckiewiczowi, oraz Staroz. Hirszowi Abelowiczowi, jako niemającemu ziemskiey osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem i o terminie rozprawy przed Sąd Ziem. Telszew. taxatorsko-exdywizorski w r. 1823 miesiąca maja 10 dnia złożyć się determinowanym oznaymiłem.

Antoni Wieliczko Woźny Ptu Telsz.

Roku 1823 mca kwietnia 6 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Telsz. stawając obecnie Woźny relacyą ninieyszą urzędownie zeznał. Przyjęto, Ferdynand Oechimowski Ziem. Telsz. Powiatu Regent.

Roku 1823 mca apr. 12 d. woźny Xięstwa Zmudz. świadczę, iż tego autentycznego pozwu kopie zgodne z oryginałem w sprawie WJP. Ludwika Godlewskiego Sędz. Gran. Ptu Szaw. następnie WJP. Jerzemu i Eufrozynie Dyrmowiczom Sędziom Gran. Ptu Szawel. w Kolniszkach, Janowi Strukczaszemu stryjowi, Bonifacemu synowcowi Iwanowskim w okolicy Meszkiach Grasyldzie matce, Franciszce córce z dokładem opieki Szymańskim, Tadeuszowi i Marjannie Borewiczom mał. w okolicy Meszkiach, Nochimowi Mowszowiczowi Starozakonnemu w karczmie Sukąciach w pcie Szawel. leżących w poudzielnych kopiach przed Sąd Ziem. Telsz. Exdywizorsko Taxatorski w r. 1823 mca maja 10 złożyć się mający podałem i strony o rozprawie uwiadomiłem.

Andrzey Wasilewski woźny X. Z.

Roku 1823 wypis z xiąg Grodzkich miesiąca apryla 30 dnia Powiatu Szawelskiego.

Przed aktami Grodz. Ptu Szawel stawając obecnie woźny relacyą pozwu podanego urzędownie zeznał w słowa „ w roku 1823 mca apr. 20 d. woźny X. Z. świadczę. iż tego autentycznego pozwu kopie zgodne z oryginałem w sprawie WJP Ludwika Godlewskiego Sędz. Granicz. Ptu Szawel. następnie WJP. Jerzemu i Eufrozynie Dyrmowiczom Sędz. Gran. Ptu Szawel. w Kulniszkach, Janowi Str. Stryiowi Bonifacemu SynowcowiIwanowskim w okolicy Meszkiach, Grasyldzie matce, Franciszce córce, z dokładem opieki Szymańskim, Tadeuszowi i Maryannie Borewiczom mał. w okolicy Meszkiach, Nochimowi Mowszowiczowi Star. w Karczmie Sukąciach, w powiecie Szawel. leżących, w poudzielnych kopiach przed Sąd Ziemski Telszewski Exdywizorsko Taxatorski w roku 1823 mca maja 10 złożyć się mający podałem i strony o rozprawie uwiadomiłem. U tey Relacyi podpis woźnego taki Andrzey Wasilewski woźny X. Z. Jakowa relacya jest do xiąg Grodz. Szawel. zapisana, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującey jest wydan.

O zgodności z xięgami poświadczam Grodzki Szawel. Ptu Regent Antoni Przeciszewski.

Roku 1823 mca apryla 13 dnia. Przed Aktami Grodz. Ptu Szawel. stawając obecnie Woźny relacyą podanego Pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Antoni Przeciszewski Grodz. Szawel. Regent.

Roku 1823 aprila 14 dnia. Takowy Pozew z instancyi W. Godlewskiego wolno podać do Kuryera Litewskiego.

Jan Jankowski Sędzia Ziemski Ptu Telsz.

---

o Zbiegach.

1 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazaniem świadectw na pismie aresztanci Grzegorz Sołtyków, Grzegorz Rumianców, Ignacy Kulikowski, Dymitr i Jan rodowego imienia swego niepamiętający, którzy na examinie powiadali siebie być włoscianami, Sołtyków orłowskiey gubernii, małoarchangelskiego powiatu obywatela Xiążęcia Kurakina ze wsi tegoż nazwiska, Rumianców gubernii saratowskiey, powiatu etkarskiego z wioski Łapuchowki, obywatela koleskiego asesora Mikołaja Tyszynskiego, Kulikowski z nieprawego łoża, a Dymitr i Jan niepamiętający mieysca urodzenia swojego uznani za włoczęgów i dla niesposobności do woyskowey służby odesłani do Syberyi na zaludnienie; przymioty pomienionych włocęgów: Sołtykow 2 arsz. $5\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłey pełney, nosa miernego, oczu szarych, włosow na głowie czarnych a na wąsach i brodzie ciemnorusych lat 39, Rumiancow wzrostu 2 arsz. $3\frac{1}{4}$ wiersz., twarzy pełney, włosow na głowie swiatło rusych, broda mała ruda, oczu czarnych, nosa małego, od urodzenia lat 30. Kulikowski wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{2}$ wiersz. twarzy okrągłey, pełney, czystey, nosa miernego, oczu karych, włos na głowie ciemno rusy, na obu nogach ma znaki od ran; od urodzenia lat 20, Dymitr bez nazwiska, wzrostu 2 arsz $4\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługawey suchey, nosa miernego, oczu błękitnych, włosy na głowie wąsach i brodzie, ruse, lat 30, i Jan także bez nazwiska wzrostu 2 arsz. $5\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy okrągłey, pełney, ospowatey, nosa miernego, oczu szarych, włos na głowie czarny, mówi zajękliwie, lat 20.

Dnia 14 kwietnia 1823 roku. Sekretarz Radca Tytularny F. Arcimowicz.

Oswiadczenie.

1. *Zuzannna z Iwaszkiewiczow w pierwszym zamęściu Chodakowska w drugim Janowa Frąckiewiczowa Sędzina Graniczna Ptu Lidzk: ninieysze do akt publicznych podaię oświadczenie z następnych powodow.*

W roku 1818 z wyrokow naywyższego mąż móy Jan Frąckiewicz, Sedzia Granicz. Ptu Lidz: żyć przestał, zostawując syna i córkę, ze mną spłodzonych, żal po stracie naylepszego męża, doprowadził mnie do 5cioletniey ciągłey choroby obłożney, w takowym ciągłych 5cioletnich cierpień zostaiąc stanie, czyliż mogłam wiedzieć, iak się syn móy Antoni Frąckiewicz rządzi? i iaka iego w postępowaniu konduita? a przychylni osobie moiey, z obawy, aby stan zdrowia mego widzialnie osłabionego, przez dodanie martwiących o synie doniesień niezostał pogorszony, troskliwie taili przedemną sprawowanie się Jego, i zaledwo w roku niniejszym, gdy cokolwiek siły moie pokrzepione zostały ostrzeżoną iestem: iż syn móy znaczne pozaciągawszy długi, powydawał rozmaitym osobom na różne summy skrypta swoje, a chociaż i w sprzętach syna mego, żadnego niewidać z długow zaciągnionych pomnożenia, bo to tylko ma, co przezemnie było mu sprawionym, z pewnego iednak źródła wiedząc; że mu były kredytowane pieniądze, a za onemi zyskiwane czyli wyłudzane na dwa i trzy razy większą

summę, iak brał, obligi, winnam i własnemu sumnieniowi, i moiey fortuny bezpieczeństwu, ostrzedz Publiczność; iż zeszły mąż móy Jan Frąckiewicz żadnego ani ziemnego, ani sumownego, niezostawił maiątku, że majętność dziedziczna Lebiodka zwana, z folwark. Janowszczyzna, w Pcie Lidzk. Parafii wasilewskiey położona, iest niezaprzeczoną moią własnością, że taż własność moia, żadnym postanowieniem moim niebyła nigdy synowi moiemu oddaną lub w iakiey kolwiek części wydzieloną, zawiedzioną, czy inwadiowaną, a iako ona iest moiego starania, moiey oszczędności i pracy owocem tak do wolnego moiego szafunku i rozrządzenia pozostaie, a zatym pozaciągane p. syna moiego długi, niemogąc moiey obowiązać fortuny, ni im gą oraz, ani na teraz, ani w dalszey perspektywie stanowić dla kredytorow syna moiego, w moim majątku funduszu lub iakąkolwiek wskazywać dla ich hipotekę, że zaś syn móy (iak się wyżey rzekł) żadnego z oyca swoiego niema funduszu, i z innych źródł lub spadkow po kimkolwiek nie posiada maiątku, a ztąd nikomu z p wierzaiących onemu swoie pieniądze, dać bezpieczeństwa niemoże maiątek zaś mój w spokoynym dzierżeniu moim będący, że zaciągnionym p. syna moiego, Antoniego kredytom, lub zaciągnąć ieszcze mogącym się na odpowiedź służyć niebędzie, uroczyście oświadczam wszelkie p. niegdy rzeczonego syna moiego Antoniego powydawane inskrypcie pomawiam, one za niemaiące żadnego waloru ogłaszam, oraz ażeby nieprzerwo te spekulacie korzyściow na niedoświadczeniu syna moiego, buduiącym faciendarzow, wszelką odiąć nadzieię a maiętność moię wyprzedać się przezemnie mogącą, od wszelkich inwoluciow i cienia nawet nieprawnych obciążeń osłonić, ninieysze, celem ostrzeżenia publiczności, czyni się oświadczenie, które własnoręcznym podpisem moim umacniam. R. 1823 mar. 17 d

Zuzanna z Iwaszkewiczow Frąckiewiczowa.

Roku 1823 mca maja 3 dnia, przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawaiąc obecnie WJP. Kazimierz Piasecki Adw. Subdel. Wileń takowe oświadczenie wpisać do A. W. podał. Przyjąłem Jan Zieńkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1823 mca maja 4 dnia, takowe oświadczenie Redakcya może przyiąć do Gazet Kuryera Litew. zaświadczam. Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

1\. *Niżey podpisany ma zaszczyt donieść Szanowney Publiczności, że otrzymał z Warszawy, roboty nadwornego Jego C. K. M. fabrykanta Pana Jahnena, pantalony o 6 oktawach, wedle naynowszey inwencyi, mahoniowe. Oglądać je można każdego czasu i o cenie dowiedzieć się w domu WJPana Sowietnika Rogalskiego na ulicy Niemieckiey.*

Jan Renner.

1\. Ogłasza się prenumerata na dzieło pod tytułem: Historya początku i postępów poezyi w rozmatych iey rodzajach napisana przez P. Brown, a na polski język przez A. J. Jurkowskiego przełożona. Dzieło to składające się z piętnastu arkuszy drukowanych przy końcu następnego miesiąca czerwca wyydzie. Rozkład jego znayduje się w prospektach danych już Publiczności Biletów na prenumeratę dostać można: w Wilnie przy drukarni XX. Missyonarzów i u samego wydawcy mieszkającego na Dominikańskiey ulicy pod Nrem 410; w Białym Stoku u Kollegialnego Assessora, nauczyciela Matematyki w gimnazyum Adama Jurkowskiego; w Krzemieńcu u Michała Jurkowskiego, dawniey Professora w Krakowie, dziś nauczyciela języka i Literatury greckiey w tameczném Liceum. Wilno 1823 r. maja 5 dnia.

2 Pocztamt Litewski przez ninieysze wzywa chcących podjąć się, potrzebnych dla niego, na roczną proporcyą, licząc od 1 julii roku teraźnieyszeo, do tysiąca sążni i więcey drew brzozowych jedno palonowych, w części olchowych i sosnowych, ażeby się jawili do Pocztamtu, dla uskutecznienia targow, w poniżey wyrażonych terminach, i mianowicie: w dniach teraźnieyszego maja 15tym i 18tym a w trzecim ostatecznym dnia 22go, gdzie też dalsze warunki objawione będą; z zastrzeżeniem, iżby każdy podeymujący się, przy objawieniu na pismie złożył koniecznie świadectwo o ewikcyi, któreby mogła bydź pewną i dostateczną bez czego nikt do targu przypuszczonym bydź nie może. Sekretarz Andrzey Hryń.

Sabba i żona jego Antonina z Szylingów Jaroszewiczowie tytularni sowietnikowie dom murowany z budowlami drewnianymi i dwoma placami ziemi, jednym dziedzicznym od juryzdyki i skarbu XX Radziwiłłów wiecznością nabytym, 2im konsensowym do juryzdyki XX. Missionarzów Wileń. (z płacącym się corocznie terragium) należącym, w mieście Wilnie na Wileńskiey ulicy idąc ku Zielonemu mostowi, między placami JPana Umińskiego i WW Regentow Jaczyniczów, pod N. 850 i 854 położone, jak swiadczy prawo wieczyste wyprzedaży od JW. Karoliny z Irzykowiczów Kontrymowey b. Sędziney Gran Ptu Wileń. pod assystencyą męża JW Jana Kontryma b. Sędziego Gran. Wileń. czyniącey w dniu 16 apr. 1823 roku sporządzone i tegoż dnia w kancellaryi sądow Magistratu Miasta Wilna przyznane, oraz za tymże prawem prawnie sporządzona intromissya, wiecznością nabyli, oboktego summę 2000 rubli sr, pro ewiktione do lat 3 pozostawili u siebie, dlatego przez ninieysze upraszają każdego jeśli kto ma jaką pretensyą do nabytego domu i 2ch placów, lub za długi wyż wyrażoney JW. Kontrymowey, ażeby w nayrychleyszym czasie zgłaszali się z dowodami pisma i onych poszukiwali a to pod utratą swoich pretensyów, w dowod tego podpisami rąk naszych stwierdzamy.

Sabba Jaroszewicz tytularny Sowietnik.

Antonina Jaroszewiczowa.

Takowe ogłoszenie wolno drukować. Wincenty Malinowski B. M. W.

---

4 W domu JW. Wice Gubernatora Horna na Zamkowey ulicy pod N. 187, jest do sprzedania nowomodna dwumiestna karyta, drążki czteromiestne używane i sanki okute żelazem, ktoby życzył takowe widzieć i o cenie powziąć wiadomość, raczy zglosić się do zarządzającego tym domem.

Wyjeżdżaią za granicę.

1 Kowienskiego Powiatu Wiliampolskiey Słobody obywatel Jankiel Chaimowicz Szapira z Michelem Eliokimowiczem Werszowskim Jankielem Berkowiczem Sudoneym i Ickiem Owsiejowiczem Berensztеynem do miast Memla i Kenigsberga na miesięcy dziesięć.

1 Kowieńskiego Powiatu Wiliampolskiey słobody obywatel Gabryel Hilelowicz Wasserdam z Mejerem Ickowiczem Sołoweyczykiem Aronem Abelowiczem Chackelem i Leyzerem Wolfowiczem Karnasem dla uzyskania długow do miast Memla i Kenigsberga na miesięcy dziesięć.

1 Kowieński 3ciey Gildy kupiec Icyk Leybowicz Niewiażski z Abramem Lipmanowiczem Barytem, Izraelem Zelmanowiczem Zakheymem i Abramem Matysewiczem Segałowiczem do miasta Kenigsberga z płytami towarnego drzewa na miesięcy ośm.

2 Do miasta Berlina odstawny Czernihowskiego piechotnego pólku Podchorąży Jerzy Jazdowski z Panną Jerks na miesięcy cztery, w interessie familiynym.